



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



Tworzymy ofertę wygodniejszego życia, decyzja czy ją przyjąć należy zawsze do mieszkańców

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej "Żyrardów" Sp. z o.o. powoli zmierza do końca realizacji Projektu "Gospodarka wodno-ściekowa w Żyrardowie - Etap II", współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Zgodnie z umową zawartą z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie finalizacja i rozliczenie Projektu powinno nastąpić w roku 2015.



Aktualny stopień zaawansowania realizacji poszczególnych zadań wskazuje, że nie ma żadnych zagrożeń, jeśli chodzi o dotrzymanie tego terminu. Prace postępują w dobrym tempie i zgodnie z założonym harmonogramem. Na ten moment Spółka ma już za sobą zdecydowaną większość ujętych w Projekcie zadań, w tym również w dużej mierze te najbardziej skomplikowane, które mogły przysporzyć wiele niespodzianek zarówno inwestorowi, jak i pracującym w terenie wykonawcom.

"Na pewno sporym wyzwaniem logistyczno-technicznym był realizowany wiosną tego roku montaż tłoczni ścieków przy ul. Łąkowej - przyznaje **Zdzisław Wilk**, Prezes PGK "Żyrardów" Sp. z o.o. - Jest to jedna z największych monolitycznych tłoczni w Polsce, o głębokości 9,1 mb i średnicy wewnętrznej 3,5 mb, z przepustowością na poziomie 288 m³/h. Wszystko na szczęście poszło zgodnie z planem, tłocznia udało się sprawnie ulokować pod powierzchnią gruntu i dziś jesteśmy już w trakcie prac odbiorowych oraz prób rozruchowych. A jest to urządzenie na miarę XXI wieku, pracujące bezobsługowo, w oparciu o własny układ sterowania wyposażony w hydrostatyczną sondę do pomiaru poziomu ścieków. Co ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa, dzięki monitoringowi podłączonemu do dyspozytorni w budynku administracyjnym PGK, będziemy mogli sprawować stały, zdalny nadzór nad pracą obiektu.

Zresztą realizacja samego kolektora D, na którym pracować będzie tłocznia, również nie była prostym zadaniem, ponieważ układaliśmy go m.in. w śladzie tak ruchliwych ulic, jak 1 Maja, czy Skrowaczewskiego. Biegąc od ul. Łąkowej, ulicami Skrowaczewskiego, 1 Maja oraz Czystą aż do miejskiej oczyszczalni ścieków, kolektor stanowi dziś uzupełnienie brakującego fragmentu kanalizacji sanitarnej w północnej części Żyrardowa. Realizacja tego przedsięwzięcia docelowo znacznie usprawni odbiór ścieków komunalnych z tego rejonu miasta, stwarzając jednocześnie dogodne warunki dla podłączenia do miejskiego systemu kanalizacji nowych obiektów."

Do łatwych nie należała także kończąca się właśnie realizacja kolektora R. W tym wypadku źródłem obaw ze strony Spółki był przede wszystkim fakt, że biegnie on niemal przez całe miasto - począwszy od ul. Mickiewicza, pod torami PKP, przez teren dawnych zakładów Inierskich aż do miejskiej oczyszczalni ścieków.

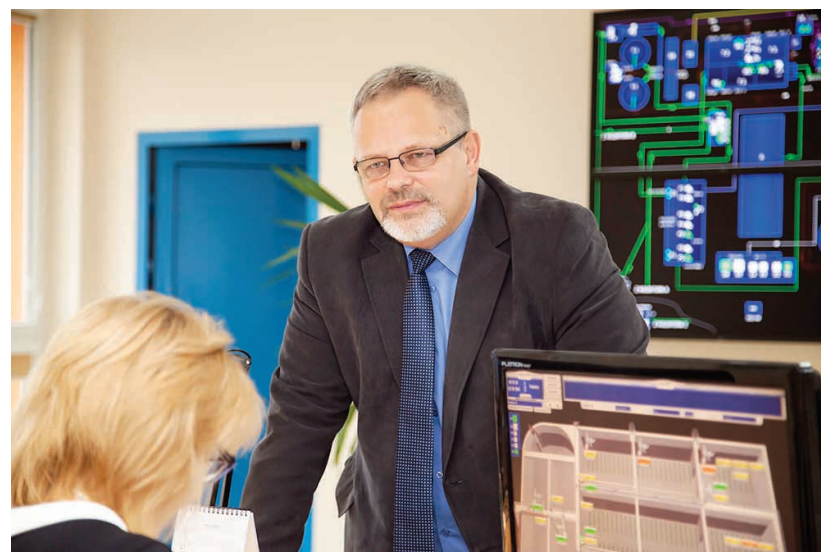
"Na ten moment zrealizowaliśmy już odcinek od ul. Mickiewicza do osiedla Okrzejówka - mówi prezes **Zdzisław Wilk**. - oraz fragment od oczyszczalni ścieków aż po ul. Nowy Świat, i jak dotąd proces inwestycyjny przebiega bez większych niespodzianek, przy dużym zrozumieniu dla powodowanych przez nas utrudnień w ruchu, za co ze swej strony serdecznie dziękujemy. Mam nadzieję, że swego rodzaju rekompensatą za te niedogodności będzie nowa nawierzchnia ul. Dittricha, która jest pewnego rodzaju wartością dodaną wobec prowadzonych przez nas prac ziemnych. Mimo że większość naszych zadań inwestycyjnych realizujemy pod powierzchnią gruntu, to zawsze staramy się, by po zejściu wykonawcy z terenu budowy również na powierzchni pozostał ład i porządek."

Jeszcze w miesiącu październiku rozpocznie się budowa sieci wodociągowej w rejonie ul. Ziółowej, a w 2015 sieci kanalizacji sanitarnej która obsługiwać będzie pod względem odbioru ścieków m.in. rejon zalewu żyrardowskiego. "Tutaj nie przewidujemy żadnych niespodzianek, ponieważ poruszamy się po terenie niezabudowanym, należącym do miasta, w śladzie drogi gruntowej - ocenia prezes **Zdzisław Wilk**. - Jest to więc stosunkowo proste przedsięwzięcie, nie wymagające demontażu nawierzchni, a w związku z peryferyjnym usytuowaniem ul. Ziółowej - nie powodujące też odczuwalnych dla szerokiej grupy mieszkańców utrudnień w ruchu."

Podobnie, zgodnie z planem i bez niespodzianek, toczą się ostatnie zadania inwestycyjne realizowane w ramach Projektu na terenie samej oczyszczalni. Najpoważniejszym z nich jest budowa suszarni osadów ściekowych, która umożliwi przetwarzanie osadów do postaci granulatu i następnie jego bezpieczne dla środowiska zagospodarowanie.

"Na ten moment - mówi **Ryszard Chudzik**, Wiceprezes PGK "Żyrardów" Sp. z o.o. - możemy już powiedzieć, że nasz Projekt "Gospodarka wodno-ściekowa w Żyrardowie - Etap II" jest na ukończeniu. Wraz z nim kończymy kolejny etap realizacji zadań inwestycyjnych z zakresu modernizacji naszego systemu wodno-kanalizacyjnego. Mamy już co prawda wstępne założenia, dotyczące ubiegania się o środki unijne w ramach kolejnej perspektywy finansowej, ale na pewno nie będą to już jednak tak strategiczne i kosztowne zadania, jak miało to miejsce przy I i II etapie realizacji Projektu.

Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu unijnemu na łączną kwotę przekraczającą 40 mln zł, na przestrzeni 4 ostatnich lat unowocześniliśmy i podnieśliśmy efektywność pracy wszystkich naszych obiektów (ujęcie wody Sokule, stacja uzdatniania wody, oczyszczalnia ścieków), a także w znaczącym stopniu zmodernizowaliśmy i rozbudowaliśmy oplatającą miasto sieć wodno-kanalizacyjną. Tym samym stworzyliśmy i przekazaliśmy do dyspozycji mieszkańców system, który jest w stanie zapewnić sprawną dostawę wysokiej jakości wody i równie sprawny, ale też przyjazny dla środowiska, odbiór ścieków komunalnych. Teraz, używając sportowej terminologii, piłeczka jest po stronie mieszkańców. My, jako spółka odpowiedzialna na gospodarkę wodno-ściekową w mieście stworzyliśmy mieszkańcom warunki dla poprawy standardu życia, jednak sama decyzja o rezygnacji z przydomowych szamb na rzecz przyłączenia się do miejskiego systemu kanalizacyjnego należy już do właścicieli poszczególnych nieruchomości. Gorąco zachęcam do zapoznania się z naszą ofertą i pełnego wykorzystania potencjału, jaki dzięki eurofunduszom udało nam się dla Państwa zbudować."



Warto w tym miejscu przypomnieć, że w drugim etapie realizacji Projektu PGK "Żyrardów" wybudowało na terenie Żyrardowa 11,2 km kanalizacji sanitarnej w ulicach: Chopina, Wyspiańskiego, Żabiej, Wierzbowej i Legionów Polskich, 11 listopada, Andersa, Jaśminowej i 1-go Maja. Dodatkowo, poza tzw. inwestycjami sieciowymi, budowa dwóch kolektorów sanitarnych - R oraz D - stworzyła warunki dla podłączenia nowych obiektów na trasie przebiegu obu instalacji.

"Ponieważ w trakcie realizacji Projektu powstały pewne oszczędności - mówi wiceprezes **Ryszard Chudzik** - wystąpiliśmy do NFOŚiGW o możliwość rozszerzenia zakresu rzeczowego. W związku z tym, że mamy już wstępną akceptację dla naszego wniosku, myślę, że kwestię likwidacji przydomowych szamb na rzecz przyłączenia się do systemu kanalizacji miejskiej, mogą także zacząć rozważać mieszkańcy ul. Warszawskiej, Cehaka, Werbickiego, Krótkiej oraz rejonu ulic: Mireckiego i Konopnickiej. Bo o te odcinki sieci chcielibyśmy rozbudować nasz miejski system jeszcze przed końcem 2015 roku, czyli w ramach realizowanego właśnie Projektu. My tworzymy ofertę wygodniejszego życia, decyzja czy ją przyjąć należy zawsze do mieszkańców."

Aby jak najlepiej wykorzystać potencjał zmodernizowanej oczyszczalni, Spółka szuka kontrahentów także wśród podmiotów gospodarczych. Obiecujące spotkanie odbyło się m.in. z inwestorami parku rozrywki, który powstać ma na terenie sąsiedniej Gminy Mszczonów, tuż nieopodal Żyrardowa. "W chwili obecnej mamy już techniczne możliwości, by przyjąć i oczyścić ścieki powstające w tym obiekcie - mówi wiceprezes **Ryszard Chudzik**. - Inwestorzy szacują, że byłoby to ok. 6 tys. metrów sześciennych na dobę, czyli około połowy tej wielkości, jaką obecnie w cyklu dobowym przetwarza nasza miejska oczyszczalnia. Były to na razie bardzo wstępne rozmowy, które nie mają jeszcze potwierdzenia w podpisanym formalnym porozumieniu, niemniej zarówno my, jak i druga strona, wyraziliśmy chęć współpracy. Gdyby projekt doszedł do skutku, to w mojej ocenie, przy tak znaczącym zwiększeniu efektywności pracy oczyszczalni, byłyby duże szanse na obniżenie, a chociażby utrzymanie na dotychczasowym poziomie wysokości taryf za ścieki w najbliższej przyszłości, co byłoby z korzyścią dla wszystkich mieszkańców korzystających z naszej sieci."